

**Wyrok z dnia 15 grudnia 2004 r.**

**I UK 109/04**

**Obowiązkiem rolnika jest zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nie tylko siebie, ale również osób podlegających ubezpieczeniu z tytułu pracy w jego gospodarstwie rolnym.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszkowski, Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2004 r. sprawy z wniosku Afimii K. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w A. o emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 lutego 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie wyrokiem z dnia 7 października 2003 r. zmienił decyzję Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w A. z dnia 5 lutego 2003 r. w ten sposób, że począwszy od dnia 15 stycznia 2003 r. przyznał Afimii K. prawo do renty rolniczej.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni na podstawie dziedziczenia testamentowego nabyła w 1/3 spadek po Natalii K. - siostrze przełożonej Klasztoru S. w W. Spadek ten stanowiło gospodarstwo rolne o powierzchni 29.39 ha wraz z zabudowaniami. Oprócz wnioskodawczyni spadek ten nabyli Helena S. i Leon L., także po 1/3 części każde z nich. Wnioskodawczyni, urodzona 23 listopada 1916 r., w wieku 16 lat została, jako sierota, przygarnięta przez siostry zakonne tego klasztoru i utrzymywała się z pracy w nim. Siostry zakonne uprawiały ziemniaki, zboże, buraki, warzywa. Hodowały też bydło i drób. Większość prac polowych wykonywały same.

Tylko do cięższych prac polowych zatrudniały mężczyzn. Wnioskodawczynie oprócz pracy w polu i przy hodowli wykonywała także wiele czynności bezpośrednio w klasztorze: prała, sprzątała, przygotowywała posiłki dla sióstr zakonnych i dla pracowników najemnych zatrudnionych w sezonie cięższych prac polowych. Począwszy od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku siostrom zakonnym pomagał stale w pracach polowych Leon L., zamieszkały w M., który następnie stał się w 1/3 części spadkobiercą nieruchomości będącej w posiadaniu sióstr zakonnych. Wnioskodawczynie „w zasadzie wykonywała obowiązki do 80-tego roku życia”. W 2001 r., na podstawie aktu notarialnego z dnia 14 lutego 2001 r., wnioskodawczynie, Helena S. i Leon L. przenieśli swoje udziały w spadku na rzecz Krzysztofa L. w zamian za dożywotnie świadczenia w postaci między innymi wyżywienia, mieszkania, ubrania, pomocy lekarskiej, pielęgnacji w chorobie, a przede wszystkim w zamian za przyjęcie jako domowników.

Na podstawie przytoczonych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że wnioskodawczynie przysługuje prawo do emerytury rolniczej. W myśl art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.), powyższe świadczenie przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia dwa warunki: osiągnął wiek emerytalny (kobiety - 60 lat, mężczyźni 65 lat) oraz podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez co najmniej 100 kwartałów, z uwzględnieniem art. 20 ustawy. Przepis ten stanowi, że do okresów ubezpieczenia wymaganych stosownie do art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy zalicza się między innymi okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 oraz okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przed dniem 1 stycznia 1983 r. Sąd Okręgowy podniósł, że wnioskodawczynie ukończyła 60 lat w 1976 r. W tej dacie od 4 lat była w 1/3 części współwłaścicielką całego klasztoru w W., tj. gospodarstwa rolnego o powierzchni 29.39 ha oraz wszystkich ruchomości i obiektów należących do klasztoru. Nabycie własności części nieruchomości w 1972 r. nie zmieniło sytuacji faktycznej wnioskodawczynie, która nadal wraz z innymi zakonnicami prowadziła działalność rolniczą we własnym imieniu i na własny rachunek. Klasztor był ich domem, a praca w gospodarstwie rolnym - podstawą egzystencji. Z zebranych w sprawie dowodów wynika, że wnioskodawczynie pracowała w gospodarstwie rolnym nie tylko do 1976 r., tj. do ukończenia 60 lat życia, ale także i później -

dopóki pozwalało jej na to zdrowie. Wszyscy świadkowie zeznali, że pracowała w polu, w ogrodzie i w obejściu.

Sąd Okręgowy podniósł, że do 1976 r. nie było regulacji dotyczącej ubezpieczenia rolników, a obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne został wprowadzony ustawą z dnia 27 października 1977 r. o zabezpieczeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników (Dz. U. Nr 32, poz. 140). Wnioskodawczynie spełnia warunek podlegania ubezpieczeniu społecznemu w okresie wymaganym w art. 6 ust. 14 ustawy, gdyż zgodnie z tym przepisem przez okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rozumie się okresy, za które opłacono składki na ubezpieczenie, chyba że w myśl przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek. Gdy chodzi o wnioskodawczynię, to przed 1977 r. ukończyła 60 lat, przepracowała w gospodarstwie rolnym dłużej niż 100 kwartałów, nabyła zatem prawo do emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji rolniczego organu rentowego, wyrokiem z dnia 12 lutego 2004 r. zmienił w ten sposób zaskarżony wyrok, że oddalił oddalenie. Uznał, że wnioskodawczynie nie spełnia warunków ustawowych do przyznania emerytury rolniczej. Nigdy bowiem nie podlegała ubezpieczeniu rolniczemu. Po wprowadzeniu od dnia 1 lipca 1977 r. takiego obowiązku była współwłaścicielką przykasztorowego gospodarstwa rolnego aż do 2001 r., a mimo to nie zgłosiła wniosku o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników. Nie można zatem przyjąć, że udowodniła jakkolwiek z okresów wymaganych art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy. Należy natomiast podzielić stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 maja 1992 r., III AUr 223/92 (OSA 1992 nr 9, poz. 49), z którego wynika, że okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia a przed 1 lipca 1977 r. nie jest okresem, który samoistnie podlega zaliczeniu i rodzi uprawnienia emerytalno-rentowe. Zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest to okres, który zalicza się do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do świadczenia. Tymczasem „jest bezsporne, że wnioskodawczynie nigdy nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników”, a ponadto „jest wątpliwe, czy osobiście prowadziła działalność rolniczą”. Całe bowiem życie pracowała jako siła najemna, wykonując polecenia sióstr zakonnych i przełożonej, sama nie będąc zakonnicą. Natomiast po 1977 r. nie przystąpiła do ubezpieczenia społecznego i już nie pracowała w gospodarstwie rolnym. Osobiste prowadzenie gospo-

darstwa rolnego jest zaś niezbędnym warunkiem nabycia prawa do emerytury, stosownie do art. 6 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Od powyższego wyroku wnioskodawczynie złożyła kasację opartą na obu podstawach przewidzianych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c. Zarzuciła w niej naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 pkt 14, art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, a gdy chodzi o przepisy postępowania - Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 382 k.p.c. ustalił odmiennie niż Sąd Okręgowy, że wnioskodawczynie całe życie pracowała na rzecz klasztoru, „który dał jej utrzymanie i możliwość odrobienia tego, co otrzymała”. Pomiął natomiast to, że wnioskodawczynie wraz z siostrami zakonnymi i osobami świeckimi, tworząc zgromadzenie zakonne, pracowała w gospodarstwie rolnym osoby fizycznej, nie będąc związana z nią stosunkiem pracy, a od 1972 r. odziedziczyła część gospodarstwa rolnego i nadal w nim pracowała. Zarzut naruszenia przepisów postępowania dotyczy także art. 233 § 1, art. 328 § 2 i art. 316 § 1 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania albo o zmianę tego wyroku przez oddalenie apelacji rolniczego organu emerytalno-rentowego - w każdym przypadku z zasądzeniem kosztów postępowania za instancję kasacyjną. Zdaniem skarżącej okres ubezpieczenia definiuje art. 6 pkt 14 ustawy. Wynika z niego, że okresy nieopłacania składek przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. są takimi samymi okresami jak okresy, za które składki były uiszczane, ponadto z wymienionego przepisu nie wynika, że okresy nieopłacania składek nie mogą być równe całemu okresowi ubezpieczenia. Powódka udowodniła, że przepracowała w gospodarstwie rolnym 44 lata (ponad 100 kwartałów) i że wobec tego legitymuje się okresem ubezpieczenia wymaganym w art. 19 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 6 pkt 14 ustawy.

Jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji skarżąca podała występowanie zagadnienia prawnego i potrzeby wyjaśnienia przepisów art. 6 pkt 14, art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w takim znaczeniu, czy „okresy, za które w myśl przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek, mogą samoistnie stanowić podstawę do przyznania emerytury rolniczej po spełnieniu przez ubiegającego się pozostałych warunków z art. 19 ust. 1 ustawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja ma usprawiedliwione podstawy, gdyż stanowisko Sądu Apelacyjnego, według którego wnioskodawczyni nie nabyła prawa do emerytury rolniczej, jest przedwczesne. Przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) stanowi, że emerytura przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny, przy czym wiek emerytalny mężczyzny wynosi 65 lat, a kobiety 60 lat, oraz 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 100 kwartałów, z uwzględnieniem art. 20 tej ustawy. Stosownie zaś do art. 20 (w jego brzmieniu obowiązującym w dacie zgłoszenia wniosku), do okresów ubezpieczenia zalicza się - zgodnie z ustępem 1 pkt 2 - okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przed dniem 1 stycznia 1983 r. Tak więc, mimo że z art. 6 pkt 11 ustawy wynika, iż przez „ubezpieczenie emerytalno-rentowe” należy rozumieć ubezpieczenie emerytalno-rentowe określone w ustawie, czyli w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r., to art. 19 ust. 1 pkt 1 ustawy dostarcza argumentu na rzecz tezy, że emerytura rolnicza przysługuje również temu ubezpieczonemu, który „podlegał” ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, to znaczy podlegał obowiązkowi ubezpieczenia kiedykolwiek, zatem także w przeszłości, a nie tylko obecnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1993 r., II URN 47/93, OSNCP 1994 nr 5, poz. 117). Wniosek ten doznaje mocnego wsparcia w treści art. 20 ust. 1 ustawy, który zalicza do wymaganych okresów ubezpieczenia między innymi okres prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przed dniem 1 stycznia 1983 r. (pkt 2), czyli przed uchwaleniem ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i przed jej wejściem w życie.

Podobnie nie można nadać samodzielnego znaczenia art. 6 pkt 14 ustawy, stanowiącemu, że ilekroć w ustawie jest mowa o „okresach podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu” - należy przez to rozumieć tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek. Wbrew zapatrywaniu skarżącej, przepis ten, zawierający wyjaśnienie zamieszczonego w nim pojęcia, nie stanowi wystarczającej podstawy materialno-prawnej do wniosku, że prowadzenie gospodarstwa rolnego lub praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia w okresie (okresach), gdy nie istniał obowiązek opłacania składek,

wystarczy do nabycia prawa do emerytury rolniczej. Ocena uprawnień wnioskodawczyni do emerytury rolniczej musi nastąpić na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., zaś częścią regulacji dotyczącej tej emerytury jest art. 20 ust. 1 pkt 2, który stanowi, że do okresu ubezpieczenia z art. 19 ust. 1 pkt 2, przewidującego owe (co najmniej) „sto kwartałów” podlegania ubezpieczeniu społecznemu, zalicza się okresy „prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym”. Nie ulega więc wątpliwości, że sam przepis art. 6 pkt 3 ustawy nie wystarczy do uznania, że czas przepracowany przez wnioskodawczynię w gospodarstwie rolnym przed wprowadzeniem przez ustawę obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników, tj. przed 1 lipca 1977 r., rodzi uprawnienia emerytalno-rentowe. Okres ten ma natomiast znaczenie wtedy, gdy można go zaliczyć do okresu ubezpieczenia przewidzianego w art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 maja 1992 r., III AUr 223/92, OSA 1992 nr 9, poz. 49).

Sąd Apelacyjny, uznając za trafną decyzję rolniczego organu emerytalno-rentowego odmawiającą stwierdzenia uprawnień wnioskodawczyni do emerytury rolniczej, wyszedł z dwóch założeń: po pierwsze - że „jest bezsporne, iż wnioskodawczyni nigdy nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników” i po wtóre - że „wątpliwości budzi również przyjęte przez Sąd I instancji stanowisko, iż wnioskodawczyni osobiście prowadziła działalność rolniczą”.

Odnosząc się do pierwszej kwestii należy odwołać się do art. 16 ust. 1 ustawy. Przepis ten stanowi, że ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny. Wyraża więc zasadę, że objęcie rolnika ubezpieczeniem społecznym emerytalno-rentowym następuje z mocy prawa. Decyduje o tym fakt prowadzenia na własny rachunek działalności rolniczej w charakterze posiadacza (samoistnego albo zależnego) gospodarstwa rolnego położonego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej (art. 6 pkt 1 ustawy). Niemniej na rolniku, jak na każdej osobie objętej obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym, ciąży obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych nie tylko siebie, ale i innych osób podlegających ubezpieczeniu w jego gospodarstwie (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm. w związku z art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r.). Decyzje w sprawach podlegania ubezpieczeniu wydaje Prezes Kasy Rolniczego ubezpieczenia społecznego bądź

upoważnione przez niego osoby (art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Wymieniona decyzja rodzi obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości i w terminach wynikających z ustawy, a ponadto określa rodzaj ubezpieczenia, początkową datę podlegania ubezpieczeniu, sposób obliczania składek kwartalnych itp. (art. 39 ust. 2 i 3 wymienionej ustawy). Nieopłacone w terminie składki, odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, dodatkowa opłata za nieopłacenie składek lub opłacenie ich w zaniżonej wysokości i opłata prolongacyjna, nazwane „należnościami z tytułu składek”, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej (art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne (art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Jak z przedstawionego uregulowania wynika, podleganie z mocy ustawy ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu nie ustaje na skutek tego, że rolnik nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne. Podleganie to istnieje bowiem tak długo, jak długo chodzi o rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 1 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Nieopłacanie składek wpływa natomiast na możliwość ustalenia okresu 100 kwartałów, który stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy jest jednym z dwu niezbędnych warunków do powstania prawa do emerytury rolniczej. Jeżeli zatem wnioskodawczyni przepracowała - jak twierdzi - 44 lata (ponad 100 kwartałów) w gospodarstwie rolnym i z tego faktu wywodzi prawo do emerytury rolniczej, to rolniczy organ rentowy powinien przeprowadzić postępowanie o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym, w którym ustali początkową datę podlegania ubezpieczeniu, nieprzedawniony okres, za który można domagać się składek, ich wysokość, a w razie nieopłacenia składek - wystąpić o ich ściągnięcie w drodze postępowania egzekucyjnego w administracji lub w drodze egzekucji sądowej.

Opisane wyżej postępowanie będzie uzasadnione w wypadku ustalenia, że po 1 lipca 1977 r. wnioskodawczyni prowadziła (współprowadziła) gospodarstwo rolne, a posługując się wrażeniem ustawowym zawartym w art. 6 pkt 1 ustawy - „prowadziła działalność rolniczą na własny rachunek jako posiadacz (samoistny albo zależny) gospodarstwa rolnego”. I to jest druga kwestia, która wymaga rozważenia w sprawie.

W uchwale z dnia 1 kwietnia 1992 r., II UZP 7/92 (OSNCP 1992 nr 7-8, poz. 134) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że warunkiem nabycia prawa do emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991 r. Nr 7, poz. 24) jest osobiste prowadzenie działalności rolniczej przez osobę ubiegającą się o taką emeryturę, z tym zastrzeżeniem, że nie musi ono trwać do daty zgłoszenia wniosku. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku napisał, że jest w sprawie wątpliwe, czy wnioskodawczynie prowadziła osobiście działalność rolniczą, a wątpliwość tę powziął w związku z tym, że wnioskodawczynie „całe życie pracowała na rzecz klasztoru, który dał jej utrzymanie i możliwości odrobienia tego, co otrzymała”, wykonując „jako najemna siła” polecenia sióstr zakonnych i przełożonej. Poza tym po 1977 r. wnioskodawczynie nie przystąpiła do ubezpieczenia i nie pracowała w gospodarstwie rolnym, co potwierdziła w oświadczeniu z dnia 26 marca 2003 r.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego wzbudza poważne zastrzeżenia, przede wszystkim gdy chodzi o kwestię pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym. We wniosku z dnia 15 stycznia 2003 r. wszczynającym postępowanie o objęcie rolniczym ubezpieczeniem społecznym skarżąca podała, że „zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej” w dniu 14 lutego 2001 r. i jako przyczynę tego stanu rzeczy podała: „Akt not. [...]”, czyli zdarzenie, w wyniku którego nastąpiło przeniesienie przez nią prawa współwłasności do nieruchomości na rzecz Krzysztofa L. Z pisemnych zeznań świadków Heleny S. i Ireny K. wynika, że wnioskodawczynie pracowała w gospodarstwie rolnym przy Klasztorze S. w W. od 1 maja 1950 r. do 30 czerwca 1977 r. Jednak złożenie zeznań o przytoczonej treści było następstwem postawienia tym osobom przez Placówkę Terenową (KRUS) w P. ściśle określonego pytania, mianowicie, czy Afimia K. pracowała w gospodarstwie rolnym od 1 maja 1950 r. do 30 czerwca 1977 r. Zwracając na to uwagę, nie sposób nie zauważyć, że podany przez świadków okres pracy wnioskodawczynie zamyka data bezpośrednio poprzedzająca wprowadzenie obowiązku płacenia składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne, co może świadczyć o przyjęciu tej daty w celu uniknięcia obowiązku płacenia składek po tej dacie. Sąd Apelacyjny, uznając jako wątpliwy fakt pracy skarżącej w gospodarstwie rolnym po 1 lipca 1977 r., powołał się na jej oświadczenie na piśmie z dnia 26 marca 2003 r., z którego wynika, że „od 1976 r. po ukończeniu 60 lat podupadła na zdrowiu i nie świadczyła pracy w gospodarstwie rolnym”, jednak pominął okoliczność, że powyższe oświadczenie sporządził obecny właściciel gospodarstwa



Krzysztof L., zobowiązany do dożywotniego utrzymania wnioskodawczynie, który stwierdził zarazem, że „nie zgadza się na żadne ubezpieczenie z okresem wstecznym”. Ponadto z zeznań Jolanty R. i Ireny K. złożonych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym wynika, że po ukończeniu 80 lat skarżąca nie pracowała już w gospodarstwie rolnym (Jolanta R.) oraz że od około 10 lat nie było już jej widać w pracy w gospodarstwie (Irena K.). Sam Krzysztof L. zeznał, że gdy w 1976 r. po studiach przejął zarządzanie klasztorem, prowadził hodowlę bydła i uprawiał pasze, wnioskodawczynie „pomagała mu przy zbiorze siana, pojeniu owiec i bydła, pracowała także w dużym ogrodzie”.

W świetle przytoczonych dowodów trafny jest zarzut skarżącej zawarty w kasacji, że wydanie zaskarżonego wyroku nastąpiło z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie rozważył bowiem całego materiału sprawy i pochopnie przyjął, iż wnioskodawczynie nie prowadziła gospodarstwa rolnego po 1 lipca 1977 r., będąc jego współwłaścicielką od 1972 r. Słusznie również wnioskodawczynie podniosła w kasacji, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ ustalając odmienny od Sądu Okręgowego stan faktyczny, nie wyjaśnił, z jakich przyczyn pominął te dowody, z których wynikało, że wnioskodawczynie także po dniu 1 lipca 1977 r. pracowała w gospodarstwie rolnym.

Reasumując dotychczasowe rozważania, należało dojść do wniosku, że pierwszoplanową sprawą wymagającą wyjaśnienia jest kwestia, czy po dniu 1 lipca 1977 r. wnioskodawczynie prowadziła gospodarstwo rolne w znaczeniu przyjętym w art. 19 ust. 1 w związku z art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W razie pozytywnego ustalenia tej okoliczności, powinno dojść do przeprowadzenia przez rolniczy organ rentowy postępowania o objęcie wnioskodawczynie ubezpieczeniem społecznym rolników i do wydania decyzji, pociągającej za sobą skutki przedstawione we wcześniejszej części uzasadnienia. W przeciwnym zaś wypadku nie byłoby podstaw do stwierdzenia, że wnioskodawczynie przysługuje prawo do emerytury rolniczej. Nie byłaby bowiem spełniona przesłanka wymagana przepisami art. 19 ust. 1 pkt 2 oraz art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

=====